

Sir Ludwig Guttmann

Wybitny neurolog urodzony w Toszku.

Twórca ruchu paraolimpijskiego



Toszek 2017

*Sir Ludwig Guttmann – wybitny neurolog urodzony w Toszku.
Twórca ruchu paraolimpijskiego.*

Toszek 2017

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Toszek, Centrum Kultury „Zamek w Toszku”

Skład i łamanie: ILLUSTRIS Damian Halmer, Zabrze

Druk: Drukarnia KOLUMB, Chorzów

Na przodzie okładki: Portret Ludwiga Guttmanna autorstwa Jerzego Woźniaka



ISBN 978-83-937265-1-6



Szanowni Państwo,

Dr Ludwig Guttmann, urodzony w Toszku twórca ruchu paraolimpijskiego, jest niewątpliwie jednym z ważniejszych bohaterów naszej lokalnej społeczności, choć wciąż jeszcze za mało znanym. Z przyjemnością przekazuję więc w Państwa ręce publikację, w której w zwięzłej formie opisujemy jego życie, dorobek, proces odkrywania tej postaci w Toszku, a także przedsięwzięcia

podejmowane u nas na rzecz popularyzacji wiedzy o tym znakomitym człowieku. Zarówno życiorys Ludwiga Guttmanna, jak również jego dorobek chcemy nadal zgłębiać, przyswajać i promować. Cennym wsparciem dla naszych działań była wizyta w Toszku przedstawicieli Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego w czerwcu 2017. Wszystkim gościom, sympatykom, turystom oraz wszystkim zainteresowanym sylwetką Ludwiga Guttmanna - polecam tę zwięzłą lekturę i zapraszam do odwiedzenia naszego miasteczka.

Grzegorz Kupczyk

Burmistrz Toszka



Dr Ludwig Guttmann

Życie, dzieło i dziedzictwo

Józef Musielok



Sir Ludwig Guttmann urodził się trzeciego lipca 1899 roku w rodzinie żydowskiej w Toszku (ówczesnym Tost). Trzy dni później został sporządzony w Urzędzie Stanu Cywilnego w Toszku akt urodzenia. Dokument stwierdza, że żona kupca i właściciela hotelu Bernharda Guttmanna, Dorothe'a Guttmann z domu Weissenberg, trzeciego lipca urodziła potomka płci męskiej, któremu nadano imię Ludwig.

W 1902 roku rodzina Guttmann przeniosła się do Chorzowa (wtedy Königshütte). W tymże mieście Ludwig w 1917 roku zdał maturę w miejscowym gimnazjum humanistycznym. Będąc jeszcze uczniem klasy maturalnej, Ludwig podjął się pracy w charakterze wolontariusza w szpitalu górniczym Spółki Brackiej, gdzie w pewnym okresie czasu powierzono mu opiekę nad ofiarą ciężkiego wypadku górniczego. Hospitalizowana ofiara doznała poważnego urazu kręgosłupa i została sparaliżowana. Kiedy osiemnastoletni wówczas Ludwig sporządzał notatki na temat stanu zdrowia pacjenta, któryś z nadzorujących jego służbę lekarzy powiedział do niego: *belaste dich nicht damit, nach einigen Wochen wird er sterben (nie kłopotz się nim, on i tak za kilka tygodni umrze)*. I rzeczywiście, po pięciu tygodniach, w wyniku infekcji dróg moczowych i odleżyn nieszczęśliwie zmarł. W artykule Cobusa Rademayera zawarte jest wspomnienie Ludwiga Guttmanna o tym wyjątkowym momencie swego życia:

To był obraz tego młodego człowieka, który pozostał nieusuwalnie zapisany w mojej pamięci

W 1918 roku Ludwig rozpoczął studia medyczne we Wrocławiu, a następnie w latach 1919-1924 we Freiburgu. Tutaj aktywnie działał w bractwie żydowskim, którego jednym z celów było informowanie i budzenie świadomości o występujących nastrojach antysemitycznych na niemieckich uniwersytetach. Ponadto bractwo zajmowało się promowaniem sprawności fizycznej i organizacją zawodów sportowych. Jednym z haseł bractwa było: *niemand braucht sich zu schämen Jude zu sein (nikt nie powinien wstydzić się być Żydem)*. Studia ukończył we Freiburgu w 1924 roku uzyskując stopień naukowy doktora medycyny na podstawie pracy poświęconej nowotworom tchawicy. Ludwig Guttmann miał zamiar kontynuować swoje studia we Freiburgu i specjalizować się w pediatrii, ale ze względów finansowych postanowił wrócić do Wrocławia.

Okres pracy w Hamburgu i Wrocławiu

We Wrocławiu Guttmann mógł podjąć studia pod kierunkiem światowej sławy neurologa i neurochirurga profesora Otrfida Foerstera, członka wielu zagranicznych towarzystw neurochirurgicznych. Otrfid Foerster zasłynął również z tego, że w latach 1922-1924 często przebywał w Rosji, aby tam leczyć ciężko chorego Lenina.

W 1927 roku Ludwig Guttmann ożenił się swoją przyjaciółką z okresu studiów Elsą Samuel, dwa lata później urodził im się syn Denis, a w 1933 córka Eva. W 1928 roku dr Ludwig Guttmann podjął pracę jako neurochirurg w liczącej 300 łóżek klinice psychiatrycznej Uniwersytetu w Hamburgu, którą kierował w tym czasie jego mistrz Otrfid Foerster. W rok później został jego asystentem i przewidywany był na następcę na stanowisku szefa kliniki. Na podstawie publikacji naukowej z zakresu neurologii, dr Guttmann habilitował się na Uniwersytecie Wrocławskim w 1930 roku, gdzie następnie prowadził wykłady z neurologii, równocześnie pracując jako Główny Lekarz Wenzel-Hancke-Krankenhaus we Wrocławiu.

Z tego okresu pracy badawczej pochodzą ważne publikacje naukowe Ludwiga Guttmana z zakresu neurologii. Zwieńczeniem swej kariery naukowej w Niemczech była jego książka „Handbuch der Neurologie” (Podręcznik neurologii), wydana w 1936 roku. W połowie lat trzydziestych, dr Ludwig Guttmann miał już mocno ugruntowaną, bardzo wysoką pozycję w świecie medycznym, a w szczególności pośród neurochirurgów.

W styczniu 1933 roku, Adolf Hitler został kanclerzem Rzeszy. W tym też roku wydał nowe rozporządzenia skierowane przeciwko obywatelom narodowości żydowskiej. W oparciu o jedno z nich, tzw. Berufsverbot, Ludwig Guttmann został zwolniony z funkcji Głównego Lekarza w Wenzel-Hancke-Krankenhaus we Wrocławiu. Równocześnie przejął kierownictwo nad Departamentem Neurologii i Neurochirurgii w Żydowskim Szpitalu we Wrocławiu.

W nocy z 9. na 10. listopada, w tzw. nocy kryształowej, w całych Niemczech paramilitarne bojówki nazistowskie, wspierane przez część mieszkańców dokonały pogromu skierowanego przeciwko ludności żydowskiej. Synagogi zostały spalone,



Legitymacja dra Ludwiga Guttmana z czasów pracy na wrocławskim uniwersytecie

a żydowskie domy, sklepy, a nawet szpitale i szkoły zostały splądrowane. Wiele osób, mieszkańców Wrocławia, szukało schronienia między innymi w szpitalu kierowanym przez dr. Guttmanna. Dr Guttmann bezzwłocznie wydał polecenie, aby każdą osobę, niezależnie od pochodzenia przyjmować do szpitala, pomimo obowiązującego prawa stanowiącego, że lekarze-Żydzi mogą tylko leczyć wyłącznie osoby pochodzenia żydowskiego.

Eva Loeffler, córka dr. Guttmanna, w wywiadzie udzielonym w kwietniu 2011 roku, opisuje te straszne i tragiczne wydarzenia następującymi słowami:

W 1938 roku podczas „nocy kryształowej”, kiedy żydowskie domy i miejsca pracy zostały zaatakowane przez nazistowskie bojówki, ponad 60 osób narodowości żydowskiej schroniło się we wrocławskim szpitalu. Mój ojciec wydał podwładnym polecenie, aby wszystkich – chorych czy też zdrowych – przyjąć na oddział i położyć na łózkach. Następnego dnia do szpitala weszło gestapo i zażądało od ojca wyjaśnień, dlaczego w nocy miała miejsce tak duża liczba przyjęć na oddział. Mój ojciec był nieugięty: stanowczo twierdził, że wszyscy są chorzy, a wielu cierpi z powodu silnego stresu. Prowadził funkcjonariuszy gestapo od łóżka do łóżka, przedstawiał ich stan zdrowia i potwierdzał, jakie dolegliwości odczuwają poszczególne pacjenci.

Po pogromie z listopada 1938 roku wielu lekarzy zostało aresztowanych, a sam dr Guttmann otrzymał zakaz opuszczania Wrocławia. Podobnie jak wszystkim Żydom, Guttmannowi skonfiskowano paszport, co uniemożliwiało mu podróżowanie. Ponieważ jednak dr Guttmann był znanym i cenionym lekarzem, więc dygnitarze reżimu sami potajemnie korzystali z jego usług. W 1939 roku na polecenie ministra spraw zagranicznych Niemiec, Joachima von Ribbentropa, dr Guttmann udał się do Portugalii w celu udzielenia pomocy lekarskiej przyjacielowi portugalskiego dyktatora, Antonio de Salazara. Ten epizod z życiorysu Ludwiga Guttmanna relacjonuje również Eva Loeffler:

W 1939 roku, minister spraw zagranicznych Niemiec Joachim von Ribbentrop, polecił ojcu udać się do Lizbony, aby pomóc w leczeniu bliskiego przyjaciela portugalskiego dyktatora Antonio de Salazara, u którego to przyjaciela podejrzewano, że cierpi na guza mózgu. W odpowiedzi ojciec zachował się bardzo sztywno i oficjalnie: „Jakże ja mam się udać w tę podróż, skoro zabraliście mi mój paszport?” Już następnego dnia wszystko było przygotowane i ojciec poleciał do Lizbony. W drodze powrotnej ojciec zatrzymał się w Londynie i spotkał się z osobami z Society for the Protection of Science and Learning (Towarzystwa Ochrony Nauki i Nauczania) – organizacji, która zajmowała się losem Żydów z kręgów akademickich, pomagając im w uzyskaniu potrzebnych wiz imigracyjnych. Od tych osób ojciec dowiedział się, że wizy dla naszej rodziny zostały już wysłane do Berlina z zaznaczeniem, że ojcu oferowana jest praca badawcza w Szpitalu Radcliffe w Oxfordzie. Po powrocie do domu ojciec polecił matce, aby niezwłocznie spakować rzeczy.

O pewnych szczegółach dotyczących przygotowań do wyjazdu, dowiadujemy się także z wywiadu z Evą Loeffler:

To był rok 1939, ja miałam wtedy sześć lat. Pamiętam, byłam nadzwyczaj przestraszona, dużo płakałam, jako małe dziecko czułam atmosferę strachu i smutku, które przeżywali moi rodzice. Chociaż Żydom wolno było zabrać ze sobą meble, ubrania, czy pościel, nie wolno było jednak zabierać ze sobą pieniędzy, złota, srebra, czy wyrobów jubilerskich. Ale urzędnik, który nadzorował pakowanie naszych rzeczy, dzień przed wyjazdem przyszedł do mojej matki i powiedział: „Jutro spóźnię się o jedną godzinę”. To była prawdopodobnie sugestia, abyśmy spakowali co chcemy, ale moja matka była zbyt przestraszona, aby zabrać coś, co jest niedozwolone. Sądziła, że może to być także pułapka.

Życie w nowej ojczyźnie

Rodzina Guttman przybyła do Dover 14. marca 1939 roku. Początki na wyspie nie były łatwe. Dr Guttman nie posiadał brytyjskich uprawnień do wykonywania zawodu lekarza. Dlatego powierzono mu prace badawcze w Oxfordzie wykonywane dla Medical Research Council of England (Rady ds. Badań Medycznych w Anglii). W grudniu 1941 roku dr Guttman opracował dla w. wym. Rady raport, dotyczący leczenia i rehabilitacji pacjentów cierpiących na uszkodzenia kręgosłupa. W wyniku tego raportu w 1943 roku władze brytyjskie zdecydowały o utworzeniu nowego Spinal Injury Center (Centrum Urazów Kręgosłupa) w Stoke Mandeville Hospital i powierzyły dr. Guttmannowi zorganizowanie i kierowanie tą jednostką. Dr Guttman propozycję przyjął, ale postawił warunki, które władze zaakceptowały – miał mieć pełną swobodę i niezależność przy stosowaniu własnych metod leczenia i rehabilitacji. Podstawowym celem, do którego zmierzał dr Guttman była pełna integracja pacjentów w społeczeństwie, jako szanowanych i przydatnych członków wspólnoty, pomimo ich znacznego stopnia niepełnosprawności.



Dr Guttman w trakcie ćwiczeń ze studentami w Stoke Mandeville Hospital

Nowa Jednostka Kręgosłupowa (Spinal Unit) z 26 łózkami i jednym pacjentem została otwarta w lutym 1944. W przeciągu sześciu miesięcy liczba pacjentów wzrosła do około 50. Nowe, innowacyjne podejście dra Guttmanna do leczenia osób z paraplegią (urazami kręgosłupa skutkującymi paraliżem), polegało na założeniu, że osoby te:

1. nie wolno skazywać na izolację, czy też na powolną śmierć,
2. mają, pomimo kalectwa, wrócić do społeczeństwa, pracować, płacić podatki i cieszyć się życiem,
3. mają uprawiać sport i rywalizować z innymi.

Do swoich sparaliżowanych pacjentów mawiał: *litość to wasz największy wróg*. Była to prawdziwa rewolucja! Metodę tę dr Guttmann opisał w artykule pt. *New Hope for Spinal Cord Sufferers (Nowa nadzieja dla cierpiących na uszkodzenie rdzenia kręgowego)*. Dr Guttmann nie tylko przedstawił swą koncepcję, ale z pasją wcielał ją w życie.

Leczenie i badania naukowe w Stoke Mandeville Hospital

Już na początku lat 50. szpital w Stoke Mandeville stał się znany na całym świecie. Duża liczba publikacji z badań prowadzonych w tym szpitalu ukazała się w fachowej literaturze medycznej. Wyniki długoletnich badań dotyczących urazów rdzenia kręgowego Ludwig Guttmann zawarł w swej książce pt. *„Injuries to the spinal cord”*, (*Uszkodzenia rdzenia kręgowego*) wydanej w 1973 roku. W tym samym roku w fachowym czasopiśmie *„The Journal of the Royal Society for the Promotion of Health”* ukazał się artykuł Guttmanna pt. *„Sport and Recreation for the Mentally and Physically Handicapped”* (*Sport i rekreacja dla mentalnie i fizycznie niepełnosprawnych*).

Światowy rozgłos i renomę szpital w Stoke Mandeville zawdzięcza dr. Ludwigo wi Guttmannowi, jego idei i zaangażowaniu, a także otwartości, życzliwości i aktywności nauczycielskiej w bezpośrednim przekazywaniu swej fachowej wiedzy, poprzez swoje wyjazdy i zapraszanie lekarzy do Spinal Unit. Szpital w Stoke Mandeville wedle woli dr. Guttmanna był zawsze dostępny dla lekarzy, również spoza Wielkiej Brytanii. Do Stoke Mandeville przyjeżdżali zainteresowani lekarze z Francji, Hiszpanii, Irlandii, Izraela, Japonii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Szwajcarii. To dzięki zdobytej u dr. Guttmanna wiedzy, kilkunastu wybitnych lekarzy z całego świata, utworzyło w macierzystych krajach centra urazów kręgosłupa.

W połowie lat 60. dr Ludwig Guttmann nawiązał bliższe kontakty ze swą pierwszą ojczyzną. Przez Ministerstwo Pracy Republiki Federalnej Niemiec został zaangażowany jako doradca do spraw medycznych. W szczególności zaangażował się w prace przy tworzeniu centrów urazów kręgosłupa w Niemczech.

W 1961 roku z inicjatywy dr. Guttmanna powołano do życia *British Sports Association for the Disabled (Brytyjskie Towarzystwo Sportowe dla Niepełnosprawnych)*. W tym samym roku powstało również towarzystwo naukowe *International Medical Society of Paraplegia*, którego pierwszym przewodniczącym został dr Ludwig Guttmann, pełniąc następnie tę funkcję aż do 1970 roku.

Igrzyska Paraolimpijskie

Wprowadzenie do procesu rehabilitacji pacjentów sportu, jako immanentnej części doprowadziło do natychmiastowego sukcesu w postaci pierwszych zawodów – *Stoke Mandeville Games* w 1948 roku. 28 lipca tego roku na trawniku oddziału szpitalnego odbyły się zawody łucznicze z udziałem czternastu byłych żołnierzy i dwóch byłych żołnerek. Data przeprowadzenia zawodów nie była przypadkowa. Guttmannowi zależało na tym, aby zawody przyciągnęły uwagę znacznego forum obserwatorów i wykreowania w ten sposób elitarnych zawodów sportowych dla niepełnosprawnych, które mogłyby być ekwiwalentem Igrzysk Olimpijskich. Następnego roku w zawodach wzięło udział 60 zawodników z pięciu szpitali, a w roku 1951 liczba osób biorących udział w zawodach wzrosła do 126.

Termin przeprowadzenia pierwszych zawodów – 28 lipca nieprzypadkowo pokrywał się z inauguracją Letnich Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Zamiarem i marzeniem Ludwiga Guttmanna było, aby zawody dla niepełnosprawnych stały się trwałym elementem towarzyszącym Igrzyskom Olimpijskim. I tak się też stało. W 1960 roku *Stoke Madeville Games* po raz pierwszy zostały przeprowadzone poza granicami Wielkiej Brytanii, w Rzymie, gdzie odbyły się Igrzyska Olimpijskie. Marzenie Guttmanna się spełniło – narodziły się Igrzyska Paraolimpijskie!

Rzymskie Igrzyska Paraolimpijskie zgromadziły 400 atletów z 23 krajów. Natomiast w ostatnich Igrzyskach Paraolimpijskich w Rio de Janeiro 4300 atletów z 159 krajów startowało w 22 dyscyplinach sportowych i ponad 500 różnych zawodach. Ostatnie Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie, które odbyły się w Soczi zgromadziły blisko 600 atletów z 45 krajów. Zawodnicy konkurowali w 5 dyscyplinach sportowych, w ponad 70 konkurencjach.



Dr Guttmann na zdjęciu z fizykoterapeutą Billem Prestonem (z lewej) i Philipem Lewisem (z prawej), pacjentem, tenisistą stołowym i uczestnikiem Paraolimpiady w Tokio (1964) oraz w Heidelbergu (1972), gdzie Lewis zdobył srebrny medal

Przejście na emeryturę i celebracja dziedzictwa Sir Guttmanna

W 1966 roku dr Ludwig Guttmann odszedł na emeryturę. W tymże roku Królowa Zjednoczonego Królestwa Elżbieta II nadała dr. Ludwigowi Guttmannowi tytuł szlachecki – Sir. Trzy lata później oddano do użytku nowy stadion sportowy na terenach przylegających do Stoke Mandeville Hospital. Uroczystego otwarcia dokonała Królowa Elżbieta II. Przy tej okazji przeprowadzono zawody sportowe, a Królowa mogła spotkać się z niepełnosprawnymi atletami.

Po przejściu na emeryturę w dalszym ciągu nieustrudzenie pracował nad promowaniem sportu dla niepełnosprawnych. Sir Ludwig Guttmann zmarł na atak serca w Aylesbury w 1980 roku.

W czerwcu 2012 roku, *The Council for Assisting Refugee Academics* oraz *Poppa Guttmann Trust*, wspólnymi siłami uczcili i uhonorowali życie i dzieło Sir Ludwiga Guttmanna poprzez organizację uroczystego przyjęcia w Izbie Lordów i odsłonięcie pomnika z brązu na terenie Stoke Mandeville Hospital. Uroczyste odsłonięcie pomnika miało miejsce 24 czerwca przy udziale syna Sir Guttmanna, Denisa i córki Evy Loeffler oraz wielu prominentnych osób, w tym ministra odpowiedzialnego za służbę zdrowia. Na pomniku widnieje napis:

Of the many forms of disability which can beset mankind, a severe injury or disease of the spinal cord undoubtedly constitutes one of the most devastating calamities of human life.

Ze wszystkich form niepełnosprawności, które mogą dotknąć człowieka, poważne uszkodzenie lub choroba rdzenia kręgowego są jednymi z najbardziej niszczycielskich dla ludzkiego losu.

O swojej pracy lekarskiej Sir Ludwig Guttmann powiedział bardzo skromnie:

Gdybym miał wskazać największe osiągnięcie w mojej karierze medycznej, to byłoby nim wprowadzenie sportu do rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

W sierpniu 2012 roku, to wielkie dzieło dr. Ludwiga Guttmanna zostało przypomniane całemu światu m.in. poprzez światową premierę filmu, „*The Best of Men*” (w wersji polskiej film nosi tytuł „*Najlepsi z najlepszych*”).

Na zakończenie pozwolę sobie przytoczyć opinię Mika McKenzi, aktualnego Prezydenta „*Poppa Guttmann Trust*”, dotyczącą Dzieła Życia, które pozostawił po sobie Sir Ludwig Guttmann. Mike McKenzi wraz z małżonką Sandy i dr Vicky Hope-Walker zaszczylicili swoim udziałem Międzynarodową Konferencję Praktyczną im. dr. Ludwiga Guttmanna na temat „Między Rehabilitacją a Sportem”, która odbyła się trzeciego lipca 2016 roku, w dniu 117 rocznicy urodzin twórcy ruchu paraolimpijskiego w Toszku. Mike McKenzi nigdy nie spotkał się z dr. Ludwigiem Guttmannem, ale dane mu było skorzystać z dobrodziejstwa Jego Dzieła. W 1993 roku, trzynaste lat po śmierci dr. Guttmanna podczas pracy dla agencji pomocy w Bośni uległ wypadkowi, w którym

doznał złamania kręgosłupa. Poproszony o opinię na temat Dzieła Guttmanna z perspektywy beneficjenta, zwrócił uwagę na dwa filary tego Dzieła, których źródło tkwi w humanizmie i szacunku dla godności człowieka. Pierwszy filar, dotyczący aspektu medycznego Dzieła Guttmanna skomentował następująco:

W tamtym czasie, osoby z urazem rdzenia kręgowego były traktowane jak bryłki odpadów przeznaczone na śmierć, a Guttman chciał ich leczyć, a nie tylko towarzyszyć im w umieraniu.

Ustosunkowując się do drugiego – sportowego – filaru, sięgnął do aktywności sportowej Guttmanna z okresu studiów i działalności w bractwie żydowskim. Wyraził to tak:

Guttman był niskiego wzrostu, ale uprawiał szermierkę i zdawał sobie sprawę, jaką rolę ta aktywność sportowa odegrała w życiu kolegów i jego własnym, dając poczucie sprawności fizycznej i pewności siebie. Wielu jego towarzyszy z bractwa wykorzystywało sport celem sprawdzenia siebie i wykazania, że mogą być równie dobrzy jak ludzie innych nacji.



Dr. Guttman w swoim biurze

Jak powstała Integra w Toszku?

Maria Bukowska – nauczycielka, wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Toszku

Od doktorze Ludwigu Guttmannie po raz pierwszy usłyszałam w 2008 roku od radnego Michała Matheja, gdy Rada Miejska w Toszku nadawała nazwy nowym ulicom w naszej gminie. Poczułam dumę, że tak wspaniały człowiek urodził się w naszym miasteczku. W dyskusji między członkami stowarzyszenia „Moja Gmina Nasz Powiat” urodził się pomysł promocji dokonań ojca paraolimpiad. Z tytułu mojej pracy zawodowej najłatwiej było mi nawiązać współpracę ze szkołami, aby poprzez zabawę z dziećmi przybliżyć sylwetkę sir Guttmanna. Spartakiada, w której brałoby udział tylko uczniowie z toszeckich szkół nie oddałaby charakteru dokonań naszego patrona. Radny Powiatowy Pan Andrzej Kurek namówił nas do wystąpienia o dofinansowanie do Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Starostwo w swoim regulaminie zakładało dofinansowywanie działań ponadgminnych. Warunek ten spełniali uczniowie Zespołu Szkół z Pyskowic przy ul. Poniatowskiego oraz uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej Tęcza. W ten sposób narodziła się I Integra czyli Integracyjna Spartakiada im. dr. L. Guttmanna.

Wszystkie zaproszone placówki aktywnie włączyły się w realizację programu sportowego: opiekunowie Warsztatów prowadzili Indywidualny tor przeszkód, nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Toszku – zespołowy tor przeszkód, ze Szkoły



Rywalizacja drużyn w siatkówce w trakcie Integry

z Kotulina – biegi przełajowe, z Pniowa – tenis stołowy, z Paczyny – siatkówkę plażową, a z Gimnazjum w Toszku – piłkę nożną. Rozgrywkom sportowym towarzyszył plener malarski. Na Zamku, dla starszych uczniów, odczyt o dokonaniach sir Guttmanna wygłosił prof. Józef Opara, wybitny specjalista w zakresie nauk o kulturze fizycznej. Wszyscy uczestnicy za udział otrzymali medale, drobne zestawy nagród i ulotki z informacją o patronie, a zwycięzcy dyplomy, puchary i zestawy nagród. Nad bezpiecznym przebiegiem zawodów czuwali strażacy z OSP z Toszka oraz higienistki szkolne. Zawodnikom kibicowali zaproszeni goście: Starosta Powiatu Gliwickiego, Burmistrz Toszka, radni Rady Miejskiej i Rady Powiatu, dyrektorzy szkół i wiele innych osób. Wszyscy bawili się doskonale i pytali czy za rok będzie powtórka.

Druga Integra odbyła się przy współpracy z Zarządem KS Zamkowiec w Toszku. Największe wzruszenie przeżyłam witając przybywających, gdy pewien uczestnik powiedział „ja ciebie znam, dostałem od ciebie mój pierwszy w życiu medal” i przytulił się do mnie. Wtedy już wiedziałam, że III Integre też przygotuję. Z upływem lat Integra cieszyła się coraz większym zainteresowaniem. Dołączyli uczniowie ze szkół w Rudzińcu i z Wielowoi. Przyjechali podopieczni z Domu Samopomocy ze Strzelec Opolskich. Integra stała się imprezą ponadpowiatową, a nawet międzywojewódzką. Do współpracy potrzeba było coraz więcej przyjaciół i wolontariuszy. Włączyli się harcerze ze szczebu Ignis, Panie z Toszeckiej Akademii Aktywnych Kobiet, hodowcy gołębi pocztowych, radni oraz przedstawiciele różnych instytucji z Gminy Toszek takich jak: NZOZ Puls, Centrum Kultury Zamek, Spółka Remondis, właściciele sklepów i wiele innych (wszystkim im bardzo dziękuję za każdą pomoc i życzliwość!). Kolejne Integry były dotowane przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Burmistrza Toszka. Zmienił się też główny organizator – od III Integry był to Klub Sportowy Zamkowiec, w którym zostałam członkiem Zarządu. Od tego momentu uzyskanie podpisów pod wnioskami o wsparcie lub na sprawozdaniach i innych pismach stało się mniej czasochłonne. Wszystkie Integry planowane były na 12 września tj. rocznicę pierwszej paraolimpiady w Rzymie w 1960 roku. Na rozpoczęciu naszych imprez wypuszczane były gołębie, jako symbole pokoju i przyjaźni.

Podczas odbytych siedmiu Integracyjnych Spartakiad im. dr. Ludwiga Guttmanna rozdano w sumie 4200 ulotek, 2100 medali, 29 pucharów i niezliczoną ilość zestawów różnego rodzaju nagród, dyplomów, również 2100 kawałków kiełbasy, tyle samo pieczywa i butelek napoi.

Jestem przekonana, że każdy z uczestników wie, iż sir doktor Ludwig Guttmann był lekarzem, konstruktorem pierwszego wózka inwalidzkiego, ojcem paraolimpiad, a urodził się w Toszku.

Budynek - miejsce urodzenia Ludwiga Guttmanna

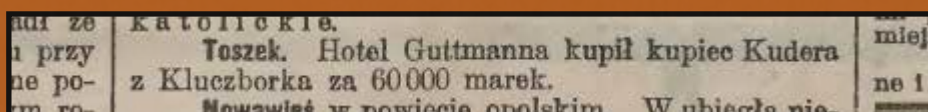
Michał Matheja

Bezsporne potwierdzenie dokładnego budynku – miejsca urodzenia Ludwiga Guttmanna w Toszku – było do niedawna przedmiotem dociekań. Co wiemy na pewno? Na podstawie treści aktu urodzenia Ludwiga Guttmanna wiadomo, że jego ojciec - Bernhard Guttmann - był właścicielem hotelu (niem. Hotelbesitzer). Wiemy też, że rodzina Guttmann opuściła Toszek w roku 1902 i zapewne w tym też czasie sprzedała swoje toszeckie posiadłości (hotel).

Ile hoteli działało w Toszku w tamtym czasie? Najstarsza zachowana książka adresowa, do której udało nam się dotrzeć (z roku 1914), w dziale Hotels wymienia w Toszku dwa tego typu obiekty: „Zur Burg, Adamek” i „Kornblum A. S.” Rodzina Kornblum prowadziła w Toszku działalność hotelarską już od kilku pokoleń, a należący do niej budynek, nazywany jest obecnie „Domem Ludowym”, sąsiaduje z ratuszem. Z pewnością Kornblumowie nie nabyli więc hotelu od Guttmannów po ich wyjeździe. Drugi z hotelarzy wymienionych w księdze adresowej z roku 1914, Johann Adamek, przybył do Toszka dopiero w roku 1911 i wiadomo, że zakupił budynek - hotel od niejakiego Kudery z Kluczborka. Lokalizację hotelu Kudery udało się pośrednio potwierdzić dzięki temu, że wiadomo, iż Adamek - jego następny właściciel, prowadził swój hotel w budynku przy dzisiejszej ul. Gliwickiej 34. Wydawało się wysoce prawdopodobne, że to ten sam budynek, w którym wcześniej hotel prowadził Bernard Guttmann – ojciec Ludwiga.

Za słuszością tej hipotezy przemawiał fakt, że hotele często zmieniały właścicieli, a rzadko lokalizację (zarówno ze względu na infrastrukturę, jak i przyzwyczajenia klientów). Od opuszczenia miasta przez Guttmannów (1902) do przybycia Adamka (1911) minęło zaledwie 9 lat. Było mało prawdopodobne, aby w tak krótkim czasie powstał w Toszku nowy obiekt hotelowy (prowadzony przez Kudere), który wyparłby z oferty miasta hotel prowadzony wcześniej przez Guttmannów. Na tej podstawie opieraliśmy nasze domniemanie, że miejscem urodzenia Ludwiga Guttmanna w Toszku był budynek zlokalizowany przy ul. Gliwickiej 34. Obecnie znajduje się on we władaniu prywatnego przedsiębiorcy, który – nawiasem mówiąc – także prowadzi hotel przy toszeckim Rynku.

Dociekania w celu bezspornego potwierdzenia dokładnego miejsca urodzenia Ludwiga Guttmanna w Toszku właśnie się zakończyły. Dzięki materiałom przekazanim 18 lipca 2017 r. przez pana Janusza Godulę, wiemy bowiem, że przed listopadem 1902 r. Bernhard Guttmann sprzedał swój hotel w Toszku kupcowi Kuderze z Kluczborka za 60.000 marek. Wiadomość tę wydobył pan Janusz Godula z zasobów Śląskiej Biblioteki Cyfrowej. Podał ją „Katolik” z 1 listopada 1902 r. Ludwig Guttmann urodził się 3 lipca 1899 r. w Toszku, w budynku przy dzisiejszej ul. Gliwickiej 34.



Informacja prasowa o sprzedaży Hotelu Guttmana, 1902 r.



Dawny Hotel Guttmanów przy ul. Gliwickiej 34 - widok obecny

Konferencja i wystawa – od pomysłu do realizacji

Dominika Witkowska

Postać Ludwiga Guttmanna jest znana większości mieszkańców Toszka dzięki między innymi takim wydarzeniom jak Integra, rajdy rowerowe im. dr Guttmanna, zawody łącznicze z kategoriami paraolimpijskimi, czy wreszcie ulicy imienia dr. Ludwiga Guttmanna. Poza Toszkiem okazuje się jednak być znany jedynie wąskiemu gronu specjalistów takich jak lekarze, czy rehabilitanci. Z dorobku życia Guttmanna korzysta, i myślę że nie będzie to przesadne stwierdzenie, „cały świat”. Ruch paraolimpijski jest obecny na każdym kontynencie, a paraolimpiady, ojcem których uznaje się Ludwiga Guttmanna, wpisały się trwale w międzynarodowe wydarzenia sportowe. Toszek, jako miejsce urodzenia Guttmanna, ma niepowtarzalny potencjał i szansę na promocję turystyczną i kulturalną. Wymaga to jednak pieczołowitej pracy, wielu rozmów i przygotowania niebanalnych wydarzeń cyklicznych.

Na początku 2016 roku podzieliłam się z dyrektorem Arturem Czokiem i główną księgową CK „Zamek w Toszku” Lidią Kukowką pomysłem na oddanie pamięci sir Ludwigowi Guttmannowi między innymi przez zorganizowanie konferencji i wystawy. Już po kilku dniach w trakcie spotkania z Dorotą i Michałem Matheja (zarządzającymi DFK Toszek) okazało się, że chcemy połączyć siły tak, by wydarzenie było godnym osoby, której dokonania życia będziemy promować. Od samego początku współpracował z nami prof. Józef Musielok (były rektor Uniwersytetu Opolskiego, toszanin, społecznik). Aktywne wsparcie naszych zamiarów przez Burmistrza Toszka Grzegorza Kupczyka i wiceburmistrza Piotra Kunce dało kolejny impuls do działania. Napisał mi list do Fundacji Poppa Guttmann Trust z Anglii.

Po miesiącu oficjalna odpowiedź brzmiała następująco:

Grzegorz Kupczyk

22nd March 2016

Urząd Miejski w Toszku

ul. Bolesława Chrobrego 2

44 - 180 Toszek. Poland

Dear Mayor

I was delighted to hear about the intention to honour the world legacy of Sir Ludwig Guttmann. We will do all we can to assist in the conference and exhibition at the Toszek Castle.

I understand that some of the group involved in this would like to visit us at Stoke Mandeville Hospital in April to gain more information and some materials for the exhibition. We would be delighted to welcome you and will arrange for a number of people to meet you and discuss what archive material and pictures they can provide for you. I should point out that I am away from 19 - 23 April.

I have been in touch with Eva Loeffler (Sir Ludwig's daughter) to see if she could join us when we meet. Unfortunately she will not be able to do so. I will ask other Guttman family members when we have a date for your visit.

If you can let me know when you have in mind to come I will introduce you to Martin McElhatton (CEO WheelPower and The Guttman Centre) who has a good collection of archive material as does the National Spinal Injuries Centre which Claire Guy and Dr Graham can help us with.

Certainly one of us would be honoured to attend the conference on 3rd July and we are pleased to know about the honour of a tribute to Sir Ludwig that you are organising.

I look forward to hearing from you.

Yours sincerely

Mike Mackenzie

Przyszedł zatem czas na działanie. Wyjazd do Anglii, znalezienie i zaproszenie prelegentów, uzyskanie wsparcia w postaci patronatów honorowych, medialnych, pozyskanie partnera, którym był Dom Współpracy Polsko – Niemieckiej z Gliwic, przygotowanie materiałów promocyjnych i wreszcie wystawy. To ostatnie zadanie okazało się być bardzo wymagającym. W tym miejscu trzeba przyznać, że pozyskanie partnera w postaci Fundacji Poppa Guttman Trust było kamieniem milowym w przygotowywaniu konferencji i wystawy. Znaczącym było uzyskanie poszczególnych patronatów honorowych. Po długim oczekiwaniu otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Sportu i Turystyki potwierdzające objęcie patronatem Ministra Sportu i Turystyki naszej konferencji. Pozytywne odpowiedzi otrzymaliśmy także ze strony Wojewody Śląskiego Jarosława Wierczorka i Marszałka Województwa Śląskiego Wojciecha Saługi. Szczególną rolę podczas konferencji spełnił Polski Komitet Paraolimpijski, a kontakt rozpoczął się właśnie od naszego pytania o możliwość objęcia patronatem honorowym organizowanego wydarzenia. Pozytywna odpowiedź Komitetu i przyjazd samego Prezesa PKPar, Łukasza Szeligi, dały nam kolejną nadzieję na to, że promocja Guttmanna na ogólnopolską skalę jest możliwa i potrzebna. Międzynarodowa ranga wydarzenia została również podkreślona w gronie patronów honorowych poprzez obecność Pani Konsul Republiki Federalnej Niemiec Sabine Haake. O ten patronat ubiegał się z powodzeniem nasz partner DFK Toszek.

Vicky Hope Walker, przedstawicielka Narodowego Powiernictwa Dziedzictwa Paraolimpijskiego, będąc w Toszku stwierdziła, że najprawdopodobniej do tej pory nikt nie przygotował jeszcze wystawy, która mówiła by o życiu i dorobku dr. Ludwiga Guttmanna. Wystawa w Toszku jest więc pierwsza! Zaprezentowanie w dość szczegółowy sposób kolejnych etapów życia Guttmanna było możliwe dzięki współpracy z dr. Dariuszem Lewerą reprezentującym Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji, Oddział Wrocław. Dr Lewera przygotowując odczyt na jesienne sympozjum

członków w/w towarzystwa dotarł do wielu materiałów źródłowych. Po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń, niektóre mogliśmy zaprezentować podczas wystawy. Koncepcję wystawy opracowywała wraz ze mną artystka grafik i jednocześnie malarz, Ewelina Wrona. Przygotowanie wystawy z uwzględnieniem aspektów takich jak ograniczony budżet, krótki okres czasu, dostępność nielicznych profesjonalnych ekspozytorów, stało się dużym wyzwaniem. Efekt końcowy to plansze z historią życia, wydruki fotografii związanych z Guttmannem, ciekawy przegląd fotografii aktywności sportowych Polskich Paraolimpijczyków. Oprócz wydruków wystawa zawiera także kilka innych eksponatów. Z wielkim zainteresowaniem, choć na odległość, nasze poczynania w związku z wystawą śledzili niegdysiejsi pacjenci dr. Ludwiga Guttmanna, Sally Hayness - złota paraolimpijka i Philips Lewis, współtwórca Fundacji Poppa Guttmann Trust. Sally Hayness doznała urazu kręgosłupa w wieku 19 lat podczas jazdy konnej. Reprezentowała Wielką Brytanię podczas pierwszych igrzysk paraolimpijskich w Rzymie w 1960 roku. W sumie zdobyła cztery medale, w tym dwa złote. Pierwszy w Tel Awiwie w szermierce 1968 r., zaś drugi cztery lata później w Heidelbergu w tenisie stołowym.

Sally Haynes spotkała się z nami w Anglii w kwietniu br. i pomimo swego nie najlepszego już stanu zdrowia, z pomocą osób trzecich, przesłała nam ciekawe fotografie w tym z Ludwigiem Guttmannem, ze swej prywatnej kolekcji. Philips Lewis prócz udostępnienia dokumentacji fotograficznej (jedno z przesłanych zdjęć zostało wykorzystane przez malarza Jerzego Woźniaka do stworzenia portretu Guttmanna prezentowanego podczas konferencji) przesłał zapewnienie, że jeżeli stan zdrowia mu na to pozwoli będzie chciał odwiedzić Toszek być może podczas kolejnej konferencji.

Okres ekspozycji wystawy został zaplanowany od 3 lipca do 2 października 2016r. W pierwszych tygodniach września pracownicy Centrum Kultury „Zamek w Toszku” będą prezentowali ekspozycję uczniom toszeckich szkół. Centrum Kultury podejmuje, nie po raz pierwszy, wezwanie dotyczące popularyzowania i odkrywania nowszej historii miasta.

Świętej pamięci dr Jan F. Lewandowski w książce „Epizody toszeckie” w rozdziale poświęconym sir Guttmannowi pisz tak: „O korzeniach toszeckich doktora Guttmanna i w ogóle o żydowskiej rodzinie Guttmannów niewiele wiadomo, lecz może uda się w przyszłości znaleźć więcej, co z pewnością byłoby z korzyścią dla Toszka”.

Przed nami paraolimpiada w Rio de Janeiro, na którą Fundacja Poppy Guttmanna wysłała m.in. wykonane z brązu popiersie dr. Ludwiga Guttmanna. Zawodnicy z całego świata będą mogli usłyszeć po raz kolejny o wybitnym neurologu, który zapoczątkował organizowanie paraolimpiad. Tak jak miało to miejsce podczas otwarcia igrzysk paraolimpijskich w Londynie w 2012 roku. Wówczas 70-letni astrofizyk prof. Stephen Hawking powiedział: „Dzisiaj w imieniu każdego Brytyjczyka, każdego miłośnika sportu mam zaszczyt przywitać igrzyska paraolimpijskie w ich prawdziwej kolebce – powiedział Sebastian Coe, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Londyn 2012, nawiązując do igrzysk londyńskich w roku 1948, kiedy w oddalonym o 35 mil

Stoke Mandeville neurochirurg Ludwig Guttmann zorganizował pierwsze oficjalne zawody łucznicze dla inwalidów wojennych. Zawody te stały się początkiem ruchu paraolimpijskiego i późniejszych igrzysk paraolimpijskich.”

Fakt, że to właśnie w Toszku przyszedł na świat człowiek, którego dokonania dały i dają milionom ludzi z niepełnosprawnością nadzieję, wiarę i praktyczne metody powrotu do sprawnego funkcjonowania w społeczeństwie, winien być przez nas wielokrotnie podkreślany i rozpowszechniany. Międzynarodowa formuła konferencji daje możliwość pokazania dokonań z zakresu rehabilitacji przez sport i ludzi, którzy żyją tym zagadnieniem na co dzień.

**I Międzynarodowa Konferencja Praktyczna
im. dr. Ludwiga Guttmanna
w miejscu urodzenia twórcy ruchu paraolimpijskiego**

Toszek 2016



„Między rehabilitacją a sportem”

3 lipca 2016r. Zamek w Toszku

Program konferencji i dodatkowe informacje dostępne na stronach
www.toszek.pl i www.zamektoszek.eu
Wstęp na konferencję za okazaniem zaproszenia
lub po zgłoszeniu przybycia na adres biuro@zamektoszek.eu

Patronat honorowy

Organizatory

Partnerzy

Patronat medialny



Plakat promujący zorganizowaną na Zamku w Toszku konferencję „Między rehabilitacją a sportem”

I Międzynarodowa Konferencja Praktyczna „Między rehabilitacją a sportem”, Toszek 2016. Podsumowanie

Piotr Kunce

Wniedzielę 3 lipca 2016, blisko 150 osób zgromadziło się na toszeckim Zamku, aby wziąć udział w konferencji poświęconej dorobkowi urodzonego w Toszku twórcy ruchu paraolimpijskiego dr. Ludwiga Guttmanna. Konferencji towarzyszyła wystawa oraz spektakl Teatru Tańca INTEGRA z Bytomia Rozbarku.

W przypadku tego wydarzenia zorganizowanego wspólnie przez Gminę Toszek, Centrum Kultury „Zamek w Toszku” oraz toszeckie koło DFK, pod pojęciem „konferencja” należy widzieć zakres zdecydowanie szerszy niż same tylko referaty. Chodziło nie tylko o znakomicie wyeksponowaną wystawę oraz zjawiskowy spektakl teatru tańca, w którym wspólnie wystąpili tancerze pełno- i niepełnosprawni. W zamierzeniach organizatorów konferencja miała służyć przybliżeniu sylwetki i dorobku dr. Ludwiga Guttmanna. Cel ten osiągnięto dzięki wspomnianej już wystawie, a także dzięki uzupełniającym się prelegentom, jakimi byli Michael Mackenzie i prof. Józef Musielok. Sylwetka twórcy ruchu paraolimpijskiego została w tych dwóch uzupełniających się wystąpieniach ukazana szczegółowo i bardzo wyczerpująco.

Kolejne referaty pokazały szersze oddziaływanie myśli Guttmanna. Łukasz Szeliga, Prezes Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego, zaprezentował stan organizacyjny i potencjał sportowy dyscyplin uprawianych profesjonalnie przez osoby z niepełnosprawnościami, ujawnił także szacunki dotyczące szans medalowych naszych tegorocznych paraolimpijczyków. Grzegorz Kamiński z polotem przeprowadził uczestników konferencji przez blisko 10-letnią już historię łucznictwa w Toszku oraz stworzył możliwość wspólnego strzelania z osobami niepełnosprawnymi. Dr Krzysztof Mehlich z Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji w Reptach Śląskich opowiedział o badaniach nad związkami aktywności sportowej osób niepełnosprawnych po urazach rdzenia kręgowego z jakością ich życia. Podkreślił też, że idee dr. Guttmanna nie tylko realizują się w igrzyskach paraolimpijskich, ale także, a może przede wszystkim w nowoczesnej rehabilitacji, co prelegent udokumentował doświadczeniami GCR „Repty”. Drugą, obok Michaela Mackenzie, prelegentką z Wielkiej Brytanii była Vicky Hope - Walker, reprezentująca Narodową Fundację Dziedzictwa Paraolimpijskiego. Przybliżyła ona zebrany plan swojej organizacji na najbliższą przyszłość, wśród których duże znaczenie posiadać będzie cykl mobilnych wystaw oraz działalność edukacyjna. Ostatnim prelegentem była Ilona Raczyńska - Cizak, krajowa asystentka niepełnosprawnego europośła Marka Plury, zajmująca się także dziennikarstwem, w szczególności w zakresie wydarzeń związanych z życiem osób niepełnosprawnych. Podzieliła się ona dziennikarskimi właśnie doświadczeniami

z wielu imprez sportowych z udziałem niepełnosprawnych, podkreślając ich znaczenie, nie tylko dla samych uczestników.

Szczególną wartością dodaną konferencji był wspomniany już spektakl teatru tańca „Integra”. Było to znakomicie przygotowane widowisko z ciekawą aranżacją muzyczną, scenograficzną, a przede wszystkim taneczną. Artyści przekonująco potwierdzili, że poza sportem - także sztuka, w tym sztuka współczesna, stanowi ważny obszar integracji i aktywności osób z niepełnosprawnościami. Ważną ciekawostką była też sugestia szefa Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego dotycząca organizacji przyszłorocznego posiedzenia Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego, które może odbyć się w Polsce. Prezes Łukasz Szeliga zasugerował, że jakaś część tego prestiżowego spotkania mogłaby zostać zorganizowana w Toszku - miejscu urodzenia twórcy ruchu paraolimpijskiego.

Przed konferencją uczestnicy mieli możliwość wsłuchania się w dźwięki muzyki dawnej wykonywanej na zamkowym dziedzińcu przez działający w ramach Centrum Kultury „Zamek w Toszku” Zespół Muzyki Dawnej Tibiarum Scholares występujący pod kierunkiem Iwony Ewertowskiej - Mener. Patronami honorowymi tegorocznej konferencji byli Minister Sportu i Turystyki, Konsul Republiki Federalnej Niemiec w Opolu, Polski Komitet Paraolimpijski, Wojewoda Śląski Jarosław Wieczorek, Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa oraz Burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk.

Należy podkreślić, że tegoroczna konferencja nie jest pierwszym krokiem na drodze zapoznawania się z dziedzictwem Guttmanna w Toszku. Zorganizowane początki tych działań sięgają drugiej połowy pierwszej dekady XXI wieku, kiedy to radni postanowili nadać imię dr. Guttmanna jednej z nowopowstałych w Toszku ulic. Przez szereg lat organizowana była także inspirowana myślą Guttmanna sportowa „Integra”, którą we współpracy z KS Zamkowiec Toszek przygotowywała pani Maria Bukowska, emerytowana dyrektor szkoły przy ul. Dworcowej. Zgłębianie życia, działalności i dorobku dr. Guttmanna będziemy oczywiście kontynuować, najprawdopodobniej w sprawdzonej w tym roku formule szeroko rozumianej „konferencji”. Warto podkreślić, że konferencja stała się także przestrzemiem nawiązania relacji z osobami, które prowadzą w tej lub pokrewnych dziedzinach poszukiwania i są zainteresowane wspólną realizacją wartościowych przedsięwzięć. Warto będzie je podejmować dla dobra naszych mieszkańców i dla dobra naszej gminy i naszego regionu.

Prezydent Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego gościł w Toszku

Piotr Kunce

W piątek 16 czerwca 2017 r. na Zamku w Toszku spotkali się uczestnicy obradującego w Katowicach kongresu sprawozdawczo – wyborczego Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego. Przedstawiciele ponad 30 krajów pierwszy raz zawitali do miejsca urodzenia Ludwiga Guttmanna – twórcy ruchu paraolimpijskiego.

Postać twórcy ruchu paraolimpijskiego staje się coraz szerzej znana, choć na polu promocji jego osoby i dorobku wciąż jeszcze wiele pozostaje do zrobienia. W samym Toszku, czyli w miejscu, w którym w 1899 r. urodził się Ludwig Guttmann, już od lat prowadzone są działania na rzecz propagowania sylwetki wybitnego neurologa, który jako pierwszy systemowo włączył sport do rehabilitacji niepełnosprawnych. O większości z nich była mowa w poprzednich tekstach

Tegoroczna wizyta w Toszku przedstawicieli Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego jest rezultatem ubiegłorocznej konferencji. Wówczas bowiem nawiązane zostały kontakty, które umożliwiły zorganizowanie u nas tego ważnego spotkania. Podczas nieoficjalnych rozmów z szefem Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego, panem Łukaszem Szeligą, poruszyłem temat muzealnego, edukacyjnego i turystycznego wyekspozowania, postaci Sir Ludwiga Guttmanna w Toszku. Pan prezes zadeklarował współpracę w doprecyzowaniu tego pomysłu - powiedział Burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk.

Burmistrz Grzegorz Kupczyk wita się z szefem Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego Łukaszem Szeligą, obok – szef Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego John Petersson





Wystawa „Sir Ludwig Guttman. Życie i misja”. Koncepcja i wykonanie: Dominika Witkowska, Ewelina Wrona

W spotkaniu wyjazdowym w Toszku udział wzięli m.in. Prezydent Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego Sir Philip Craven, dotychczasowy szef Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego John Petersson. Dla gości przygotowano możliwość zobaczenia domu urodzenia Guttmana (ul. Gliwicka 34), wyeksponowano pamiątkową tablicę poświęconą wybitnemu neurologowi, w sali rycerskiej toszeckiego Zamku wznowiono także wystawę poświęconą Guttmannowi. Kluczowym punktem pobytu była prelekcja na temat życia i dorobku Ludwiga Guttmana, którą dla międzynarodowego audytorium wygłosił prof. Józef Musielok. Goście spożyli także uroczystą kolację oraz podziwiali efektowny występ zespołu „Mały Śląsk” z Radzionkowa. Podarunkiem Burmistrza Toszka dla każdego z gości była wydana w j. angielskim broszura na temat Ludwiga Guttmana.

Warto dodać, że spotkanie delegatów komitetów paraolimpijskich z ponad 30 krajów Europy miało charakter kongresu sprawozdawczo - wyborczego. Podczas ostatniego dnia obrad, zgodnie z planem, przeprowadzono wybory nowych władz organizacji na szczeblu europejskim. Do zarządu Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego wszedł m.in. pan Łukasz Szeliga - pierwszy w historii Polak wybrany do zasiadania w tym prestiżowym gremium.



ISBN 978-83-937265-1-6